

W efekcie po niezwykle długich oględzinach, klasę wygrała znana w Europie nieduża, zwarta, efektowna i doskonała w ruchu miotowa siostra OLIVERA-JONESA – OLIVIA von Bispus, trzecią lokatę otrzymała ku nieukrywanemu rozczarowaniu hodowcy i właściciela oraz publiczności śliczna, hiszpańska SAL d'Jandilla, a przedzieliła te dwie wielkiej klasy suki, bardzo duża i trochę mała, w porównaniu z nimi, szlachetna portugalska DIVA de Alfeu.

Po krótkiej przerwie, w ringu honorowym nadszedł czas na wyłonienie finalistów do walki o tytuły – zwycięzców klas użytkowych i championów. W żółtych psach bez większych niespodzianek – może jedynie budził zdziwienie brak w finałowej czwórce



*OLIVIA von Bispus*



*EBANO Boxer del Euro*



*BRAHMS van Sapho's Hoeve*

CECCOBEPPE Della Talpa i dość niska, bo trzecia lokata DAKOTY, choć z drugiej strony trzeba przyznać, że jakby stracił on nieco na urodzie. Natomiast obaj, chociaż różni w typie, zwycięzcy klas prezentowali się znakomicie i kwestią gustu sędziego pozostało, któremu przyznać zwycięstwo. Tym razem hiszpański EBANO Boxer del Euro musiał ustąpić wspaniale przygotowanemu BRAHMSOWI van Sapho's Hoeve z Belgii. Spośród żółtych finalistów na uwagę zasługiwał jeszcze drugi w championach ZIBOR de las Arillas po CLASS de Aikhal, którego głównymi atutami były zawsze piękna głowa i znakomita kość oraz kątownie kończyn, a z wiekiem bardzo poprawił się niestabilny grzbiet tak, że w tej chwili nie budzi on zastrzeżeń.

W pręgowanych psach sensacja za sensacją. Klasę użytkową wygrał wprawdzie najlepszy z czwórki młody, dynamiczny i efektowny ORGON von Fausto, ale już obecność na kolejnych lokatach ciężkawego, o wyraźnie krowim ustawieniu tylnych kończyn, choć z ładną głową UM-